

Łotwa zamraża płatności

#Marynarka wojenna 2 lutego 2010

W ostatnich dniach stycznia przedstawiciele władz Łotwy uzgodnili z partnerami holenderskimi zamrożenie na 2 lata spłat za 3 trałowce typu *Alkmaar*, z powodu załamania budżetu wojskowego.

M06 Tālvāldis, 3. ex-holenderski trałowiec, w czasie ceremonii włączenia do służby. Trałowce typu *Alkmaar* były budowane w latach 1980., w ramach międzynarodowego programu, realizowanego przez Francję, Holandię i Belgię. Zbudowano w tych krajach 34 jednostki, jedną zaś w Pakistanie. Okręty trafiły do marynarek wojennych państw-producentów, a także do odbiorców zagranicznych: Indonezji i wspomnianego już Pakistanu.

W ostatniej dekadzie używane jednostki zostały zakupione także przez Bułgarię (1 egz. z Belgii) i Łotwę (5 egz.).

Ta ostatnia transakcja, z 24 sierpnia 2005, napotyka jednak na poważne przeszkody. Po pierwsze, okazało się, że została fatalnie przygotowana. Po dostawach pierwszych 4 okrętów, w latach 2007-2008, wyszło na jaw, że są one w bardzo złym stanie technicznym. W dwóch musiano wymienić nawet turbiny.

Rozpoczęte śledztwo wykazało, że transakcję prowadziły osoby bez żadnego przygotowania. Nie sporządzono dokumentacji zdawczo-odbiorczej, brakowało nawet dokumentacji technicznej w języku łotewskim czy nawet angielskim, za którą później trzeba było zapłacić 540 tys. Euro.

W związku z tym zdymisjonowano dowódcę floty, a nowy minister obrony odmówił odebrania ostatniego okrętu i zdecydował o zwrocie jednej z przysłanych już jednostek (zobacz: [Dowódca MW Łotwy zdymisjonowany](#)).

Sytuację skomplikował obecny kryzys, który doprowadził łotewską gospodarkę na skraj załamania. Budżet wojskowy tego kraju drastycznie zmniejszono. W bieżącym roku stanowi on już tylko 50% tego, którym dysponowano w 2008...

W momencie podpisywania umowy, 5 okrętów wyceniono na równowartość ponad 80 mln USD. Ich spłata została rozłożona do 2012. Ze względu na bieżącą sytuację budżetu, minister obrony Łotwy Imants Lieģis i jego zastępca ds. zakupów wojskowych Jānis Sārts podpisali ze swoim holenderskim odpowiednikiem, Jackiem de Vriesem umowę, która zamraża spłaty zaległych 16 mln Euro na dwa lata i zakłada ukończenie rozliczenia transakcji w 2013.

Jednocześnie obie strony zgodziły się wspólnie szukać nabywców na 2 nieodebrane trałowce. Przedstawiciele Łotwy stwierdzili, że obecne siły marynarki wojennej tego kraju wystarczają do realizacji zadań ochrony własnego wybrzeża oraz wypełnienia zobowiązań sojuszniczych. Przyznali jednak, że liczą na międzynarodową pomoc, w celu powiększenia potencjału floty.

Image not found or type unknown

M06 Tāivaldis, 3. ex-holenderski trałowiec, w czasie ceremonii włączenia do służby, w porcie wojennym w Lipawie / Zdjęcie: MW Łotwy

Trałowce typu *Alkmaar* były budowane w latach 1980., w ramach międzynarodowego programu, realizowanego przez Francję, Holandię i Belgię. Zbudowano w tych krajach 34 jednostki, jedną zaś w Pakistanie. Okręty trafiły do marynarek wojennych państw-producentów, a także do odbiorców zagranicznych: Indonezji i wspomnianego już Pakistanu.

W ostatniej dekadzie używane jednostki zostały zakupione także przez Bułgarię (1 egz. z Belgii) i Łotwę (5 egz.).

Ta ostatnia transakcja, z 24 sierpnia 2005, napotyka jednak na poważne przeszkody. Po pierwsze, okazało się, że została fatalnie przygotowana. Po dostawach pierwszych 4 okrętów, w latach 2007-2008, wyszło na jaw, że są one w bardzo złym stanie technicznym. W dwóch musiano wymienić nawet turbiny.

Rozpoczęte śledztwo wykazało, że transakcję prowadziły osoby bez żadnego przygotowania. Nie sporządzono dokumentacji zdawczo-odbiorczej, brakowało nawet dokumentacji technicznej w języku łotewskim czy nawet angielskim, za którą później

trzeba było zapłacić 540 tys. Euro.

W związku z tym zdymisjonowano dowódcę floty, a nowy minister obrony odmówił odebrania ostatniego okrętu i zdecydował o zwrocie jednej z przysłanych już jednostek (zobacz: [Dowódca MW Łotwy zdymisjonowany](#)).

Sytuację skomplikował obecny kryzys, który doprowadził łotewską gospodarkę na skraj załamania. Budżet wojskowy tego kraju drastycznie zmniejszono. W bieżącym roku stanowi on już tylko 50% tego, którym dysponowano w 2008...

W momencie podpisywania umowy, 5 okrętów wyceniono na równowartość ponad 80 mln USD. Ich spłata została rozłożona do 2012. Ze względu na bieżącą sytuację budżetu, minister obrony Łotwy Imants Lieģis i jego zastępca ds. zakupów wojskowych Jānis Sārts podpisali ze swoim holenderskim odpowiednikiem, Jackiem de Vriesem umowę, która zamraża spłaty zaległych 16 mln Euro na dwa lata i zakłada ukończenie rozliczenia transakcji w 2013.

Jednocześnie obie strony zgodziły się wspólnie szukać nabywców na 2 nieodebrane trałowce. Przedstawiciele Łotwy stwierdzili, że obecne siły marynarki wojennej tego kraju wystarczają do realizacji zadań ochrony własnego wybrzeża oraz wypełnienia zobowiązań sojuszniczych. Przyznali jednak, że liczą na międzynarodową pomoc, w celu powiększenia potencjału floty.

Powiązane wiadomości

[Łotwa zamraża płatności \(2010-02-02\)](#)

[Dowódca MW Łotwy zdymisjonowany \(2009-09-09\)](#)